

Portal Województwa Lubuskiego



Debata - dwa miliardy sukcesów

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -27 listopada 2017 godz. 16:24

Czy wpływ funduszy europejskich na gospodarkę jest fetyszyzowany? Czy rzeczywiście ich wdrażanie jest warunkiem rozwoju cywilizacyjnego polskich regionów? Na te pytania odpowiadali uczestnicy debaty podczas konferencji „2 miliardy sukcesów”. W debacie uczestniczyła marszałek Elżbieta Anna Polak. - Połączyły nas priorytetowe projekty Strategii Rozwoju Polski Zachodniej, w ramach której chcemy zrealizować ponadregionalne strategiczne przedsięwzięcia - powiedziała.

Prowadzący debatę red. Przemysław Talkowski na wstępie przypomniał tezę niektórych ekonomistów, że fundusze europejskie są fetyszyzowane, a ich wpływ na gospodarkę wyolbrzymiony, ponieważ na sukces gospodarczy pracuje dużo więcej czynników. - To jest trochę tak, jak z Robertem Lewandowskim i całą drużyną. Fundusze europejskie są takim Robertem Lewandowskim naszej gospodarki, chociaż cała drużyna na ten sukces pracuje - stwierdził. - Tak, najważniejsza jest współpraca, dzięki współpracy można osiągać sukcesy - zgodziła się marszałek Elżbieta Anna Polak, przyznając jednak, że obecnie współpraca między samorządami a administracją rządową nie jest idealna. - Dzięki inicjatywie samorządów powstał program obejmujący Polskę Zachodnią. Wybraliśmy ostatecznie siedem priorytetów, które łączą nasze regiony. Chcemy współpracować ponad granicami i już mamy tego efekty. Choćby w sprawie trasy ekspresowej S3, jako środkowoeuropejskiego korytarza transportowego. A także w sprawie Odrzańskiej Drogi Wodnej i poprawy żeglowności Odry. Na to idą miliardy i tutaj akurat Lubuskie jest liderem, dzięki takim osobom jak prezydent Nowej Soli Wadim Tyszkiewicz, który najmocniej wierzy w ten projekt. Ale mamy także niezwykle istotny projekt rozbudowy sieci energetycznych Polski Zachodniej. Mieliśmy ostatnio dwa orkany, podczas pierwszego padły sieci energetyczne, połowa regionu była bez prądu. Mówiłam otwarcie podczas sztabu kryzysowego z panią premier Beatą Szydło, że ten projekt trzeba realizować. Przecież mieliśmy black-out nie dlatego, że wichura była taka silna, ale dlatego, że nasz elektroenergetyczny system przesyłowy jest słaby i niedoinwestowany.

Wicemarszałek woj. opolskiego Roman Kolek przyznał, że z podziwem patrzy na prezentację półmetka wdrażania RPO w woj. lubuskim. – Szkoda jednak, że Strategia Rozwoju Polski Zachodniej nie może być realizowana, tak jak sobie to kilka lat temu wymyśliliśmy – dodał wicemarszałek. – Samorządy muszą jednak być przygotowane na sytuację, kiedy strona rządowa nie realizuje tego, co chcemy. Nie wszystko musi być postrzegane w kategoriach konkurencji. Lepiej patrzeć w kategoriach współpracy. Dlatego wierzę, że dzięki naszemu doświadczeniu i współpracy, dobre projekty strategiczne dla Polski zachodniej będą kiedyś zrealizowane.

Podobnego zdania był Zbigniew Dynak dyrektor Departamentu Rozwoju w Urzędzie Marszałkowskim Woj. Dolnośląskiego. – Zwłaszcza mam nadzieję, że specjalne pieniądze pozwolą na zrealizowanie projektu komercjalizacji wiedzy poprzez współpracę ośrodków akademickich w ramach Polski Zachodniej. Przyszły rok ma być rokiem rzeki Odry, co też będzie okazją do przypomnienia o znaczeniu transportu rzeczno-egz. i naszego projektu rewitalizacji Odrzańskiej Drogi Wodnej.

Dyrektor Marcin Szmyt, reprezentujący Urząd Marszałkowski Woj. Zachodniopomorskiego zwrócił uwagę na różnice między krajowymi a regionalnymi programami operacyjnymi, za pomocą których wdrażane są unijne fundusze. – Programy krajowe są bardziej skoncentrowane na jednym celu tematycznym, a regionalne mają nawet 10 celów tematycznych. Więc nie da się ich porównywać. W krajowych programach mamy do czynienia z ogromnymi inwestycjami, które są trudne proceduralnie – podkreślił.

Rozwinął ten temat senator RP Waldemar Sługocki, który w poprzedniej kadencji jako wiceminister infrastruktury i rozwoju nadzorował największy krajowy program operacyjny – Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko: – Interdyscyplinarność programów regionalnych wymaga od marszałków mobilności i elastyczności, ale to są mniej złożone inwestycje – zauważył. – Taki podział kompetencji między administracją rządową i samorządową, z zachowaniem unitarnego charakteru państwa, to jest właśnie źródło sukcesu, dzięki któremu Polska zmienia się na naszych oczach. Podział kompetencji i upodmiotowienie regionów to źródło sukcesu. Bo to regiony same konstruują strategie rozwojowe i definiują priorytety działania – dodał senator.

Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Tadeusz Kuczyński przypomniał, że UZ jest nominowany w rankingu na najlepszą uczelnię w kategorii nauk podstawowych i nauk technicznych. – Dla nas współpraca z samorządem województwa i miastem jest sprawą absolutnie podstawową – podkreślił rektor. – Współpracujemy m.in. na terenie Parku Naukowo-Technologicznego. Udało nam się połączyć z PWSZ w Sulechowie. Mamy już trzy spółki uczelniane: Lubuski Ośrodek Innowacji i Wdrożeń Agrotechnicznych w Kalsku, Centrum Energetyki Odnawialnej w Sulechowie i spółkę w postaci szpitala klinicznego w Zielonej Górze, wspólnie z samorządem województwa.

O znaczeniu współpracy nauki z biznesem mówił Zygmunt Rafał Trzaskowski, prezes firmy Hertz Systems z Zielonej Góry, która wespół z samorządem regionu i Polską Agencją Kosmiczną pracuje nad powołaniem parku technologii kosmicznych w

Nowym Kisielinie. – To przedsięwzięcie ma charakter biznesowy, ale i szerszy cywilizacyjny, bo tworzy nowe wysokospecjalistyczne miejsca pracy, tworzy trwałe specjalizacje i umożliwia rozwój regionu w przyszłości – dodał prezes, a marszałek Polak podkreśliła, że to zadanie zostało wpisane do Kontraktu Terytorialnego dla woj. lubuskiego, czyli umowy między samorządem województwa a rządem RP w zakresie finansowania najważniejszych przedsięwzięć z funduszy europejskich.